

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **W. P.**

skazanego z art. 271 § 1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 września 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 marca 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 8 sierpnia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego W. P.

kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2013 r., uznał oskarżonego S. P. za winnego tego, że w dniu 7 czerwca 2008 r. w S., będąc zatrudnionym w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów jako uprawniony diagnosta, upoważniony do wystawiania dokumentów o przeprowadzonych badaniach technicznych pojazdów, wystawił zaświadczenie nr 985/282/2008 o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki Yamaha [...], w którym poświadczył nieprawdę co do stanu technicznego pojazdu, który nie posiadał wyposażenia niezbędnego do dopuszczenia go do ruchu, przy czym ustalił, iż czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 i 2 k.k. i za to na podstawie art. 271 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy ograniczenia

wolności z potrąceniem 10% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz Domu Dziecka [...].

Oskarżonego uznał nadto za winnego tego, że w dniu 1 października 2008 r. w S., pow. /.../, będąc zatrudnionym w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów jako uprawniony diagnosta, upoważniony do wystawiania dokumentów o przeprowadzonych badaniach technicznych pojazdów wystawił zaświadczenie nr 1744/520/2008 o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki Yamaha [...], podczas gdy badania takiego nie przeprowadził tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 2 k.k. i za to na podstawie art. 271 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z potrąceniem 10% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz Domu Dziecka.

Na podstawie art. 85 k.k. i art.86 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 6 miesięcy ograniczenia wolności, orzekając potrącenie 10 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na rzecz wskazanego wyżej Domu Dziecka.

Jednocześnie obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego skarżąc wyrok w całości. Wyrokowi temu zarzucił rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 443 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez dokonanie niedopuszczalnej zmiany opisu czynu w pkt I wyroku skutkującej wydaniem wobec oskarżonego orzeczenia surowszego i skazaniem go za czyn, który nigdy nie był mu przypisany i który nigdy nie był przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego,
2. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przez skazanie oskarżonego za popełnienie czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia, podczas gdy wydanie takiego wyroku stanowi naruszenie prawnej jedności czynu, albowiem okoliczności sprawy wskazują, że czyny opisane w pkt III i IV aktu oskarżenia popełnione zostały w ramach czynu ciągłego, co w sytuacji prawomocnego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu zawartego w pkt IV a. o. obligowało sąd od umorzenia postępowania w zakresie

czynu z pkt III, gdyż istota czynu ciągłego i powaga rzeczy osądzonej powodują, że nie jest możliwe prowadzenie postępowania,

3. art. 442 § 3 k.p.k. na skutek zaniechania przez sąd ponownie rozpoznający sprawę wypełnienia obowiązku uwzględnienia zapatrywań prawnych i wskazań sądu odwoławczego co do dalszego postępowania,

4. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. L. na okoliczności związane z powstaniem podejrzenia, iż w OSKP w S. rzekomo ma miejsce wystawianie zaświadczeń o dokonanych badaniach pojazdów bez ich udziału,

5. art. 2 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw.

z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. i art. 410 k.p.k., w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę poszczególnych dowodów, opartą na przywoływaniu wyłącznie okoliczności mogących przemawiać na niekorzyść oskarżonego, a jednocześnie konsekwentnym uchylaniu się od uwzględnienia faktów świadczących o niedopełnieniu przez oskarżonego zarzucanych mu czynów zabronionych.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 28 marca 2014 roku, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od powyższego orzeczenia wywiódł obrońca oskarżonego zarzucając wyrokowi Sądu odwoławczego rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wyroku a to:

1. art. 443 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji pomimo, że w punkcie II tego wyroku przypisano W. P. czyn inny niż ten, który został mu zarzucony w akcie oskarżenia (punkt V aktu oskarżenia z dnia 6 sierpnia 2010 r.) i inny niż ten, za który został skazany W. P. przez Sąd rozpoznający sprawę w I instancji po raz pierwszy (wyrok z dnia 23 marca 2012 r. Sądu Rejonowego) w sytuacji, gdy prokurator nie wniósł apelacji na niekorzyść oskarżonego od wyroku Sądu I instancji rozpoznającego sprawę po raz pierwszy, zatem w sprawie tej

doszło do niedopuszczalnej zmiany opisu czynu przypisanego W. P., skutkującej wydaniem wobec oskarżonego orzeczenia surowszego i skazaniem go za czyn, który nigdy nie został mu zarzucony i który nie był przedmiotem toczącego się postępowania, co z uwagi na obowiązywanie w postępowaniu karnym na jego jurysdykcyjnym etapie zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu ponownym (art. 443 k.p.k.) skutkowało zaistnieniem na kanwie niniejszej sprawy bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.;

2. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku z dnia 8 sierpnia 2013 r. Sądu I instancji pomimo, że skazanie przez Sąd ponownie rozpoznający sprawę W. P. za popełnienie czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia z dnia 6 sierpnia 2010 r., stanowi naruszenie tzw. prawnej jedności czynu, albowiem okoliczności niniejszej sprawy wskazują bezspornie, iż czyny opisane w pkt III i IV aktu oskarżenia popełnione zostały w ramach czynu ciągłego i winny zostać zakwalifikowane z art. 12 k.k., co w sytuacji prawomocnego uniewinnienia W. P. od popełnienia czynu zawartego w pkt IV skargi publicznej obligowało Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy do uniewinnienia oskarżonego w zakresie występkę wskazanego w pkt III aktu oskarżenia, gdyż istota czynu ciągłego i powaga rzeczy osądzonej powodują, że nie jest możliwe prowadzenie postępowania wtedy, gdy miałoby ono dotyczyć zachowania będącego elementem mieszczącego się w ramach czasowych czynu ciągłego, za który sprawca został prawomocnie uniewinniony, przy czym zasadności przedmiotowego zarzutu nie zmienia fakt, iż czyny opisane w pkt III i IV aktu oskarżenia nie zostały zakwalifikowane jako czyn ciągły ani przez oskarżyciela publicznego ani w pierwotnym postępowaniu sądowym, gdyż zaistnienie przesłanek czynu ciągłego statuuje po stronie sądu orzekającego obowiązek nadania poszczególnym zachowaniom oskarżonego prawidłowej oceny prawnej.

W związku z tym autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego została rozpoznana w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że podniesione zarzuty kasacyjne skierowane są przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji i stanowią dosłowne powtórzenie zarzutów podniesionych w pkt. 1 i 2 apelacji oraz poparte są identyczną argumentacją jak ta, którą zawarto w zwykłym środku odwoławczym. Nadto wywody Sądu odwoławczego zawierają poprawną odpowiedź na te zarzuty (pkt. 1 s. 3- 7, pkt. s. 7 – 8 uzasadnienia SO). Oznacza to, że skarżący mimo takiego stanu sprawy domaga się w postępowaniu kasacyjnym ponownej analizy tych zarzutów, nie dostrzegając trafnej argumentacji Sądu Okręgowego. Tym samym już z tych przyczyn przedmiotową kasację należy uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Należy jednak uznać, że wywiedziona kasacja na korzyść W. P. jest dopuszczalna mimo przedstawionej wyżej sytuacji procesowej oraz faktu, że prawomocnie skazano oskarżonego za przestępstwo na karę ograniczenia wolności, ponieważ podnosi ona zarzuty oparte na bezwzględnych przyczynach odwoławczych określonych w art. 439 k.p.k., które miały wystąpić w postępowaniu przed Sądem I instancji, lecz poprzez utrzymanie wyroku tegoż Sądu w mocy przeniknęły do orzeczenia Sądu odwoławczego. Przy takiej konstrukcji nadzwyczajnego środka odwoławczego, podlega on rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym w oparciu o podstawy normatywne określone w art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. i art. 536 k.p.k.

Analiza akt sprawy wskazuje, że W. P. pierwszym wyrokiem zapadłym w tej sprawie w dniu 23 marca 2012 r. został uniewinniony przez Sąd Rejonowy w M. od tego, że w dniu 7 czerwca 2008 r. w S., będąc zatrudnionym w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów jako uprawniony diagnosta, upoważniony do wystawiania dokumentów o badaniach technicznych pojazdów, wystawił zaświadczenie nr 985/283/2008 o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu marki KAWASAKI [...], poświadczające nieprawdę co do stanu technicznego pojazdu, który nie posiadał wyposażenia niezbędnego do dopuszczenia go do ruchu, tj. od popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. Natomiast skazał oskarżonego za pozostałe dwa czyny zarzucane oskarżonemu aktem oskarżenia, akceptując opisy

tych czynów przyjęte przez prokuratora (k. 182-183,193). Wyrok ten został zaskarżony wyłącznie na korzyść oskarżonego w części go skazującej i Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego wyrokiem z dnia 10 października 2012 uchylił orzeczenie Sądu I instancji w zaskarżonej części, z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (k.256).

Rozstrzygając sprawę ponownie Sąd Rejonowy zmienił opis czynu, którego oskarżony dopuścił się w dniu 1 października 2008 r. (pkt III a/o, pkt II wyroku) w zakresie numeru identyfikacyjnego pojazdu, który był przedmiotem dokonanego przez oskarżonego jako diagnosty badania technicznego oraz wystawionego zaświadczenia potwierdzającego dokonanie tej czynności i ta okoliczność, przy braku możliwości czynienia ustaleń na niekorzyść oskarżonego wywołanej pośrednim zakazem *reformationis in peius* (art. 443 k.p.k.), zdaniem skarżącego tak diametralnie zmieniła zarzut, że doprowadziła do wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, stanowiącej bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k.

Trafnie zauważył Sąd odwoławczy, że podniesiony zarzut jest całkowicie błędny. Na poparcie tego stanowiska zbędne jest ponowne przytaczanie stanowiska Sądu Okręgowego, ponieważ jest ono skarżącemu znane.

Trzeba jedynie podnieść, że wyjście poza granice oskarżenia polega na orzekaniu poza jego podstawą faktyczną, wyznaczoną tym samym historycznym zdarzeniem. Dla zachowania tożsamości czynu niezbędną jest niezmiennosc podmiotu czynu, przedmiotu ochrony, a w razie poczynienia innych ustaleń co do czasu i miejsca czynu, także tożsamości osoby pokrzywdzonej. Jak stwierdza Sąd Najwyższy identyczność czynu będzie wyłączona, jeżeli w porównywalnych określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego. (zob. wyroki SN: z dnia 20 września 2002 r., V KKN 112/01, LEX nr 55225, z dnia 25 sierpnia 2010 r., II KK 186/10, LEX nr 619624, postanowienie SN z dnia 25 października 2012 r., IV KK 87/12, LEX nr 1226759).

Odnosząc te zapatrywania co do zakresu zmian w opisie czynu dokonanych przez Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy, trzeba jednoznacznie

stwierdzić, że korekty dokonane przez Sąd *meriti* w pkt. II wyroku, poprzez doprecyzowanie marki pojazdu i numeru identyfikacyjnego nie wykraczały poza historyczne zdarzenie stanowiące przedmiot odpowiedniego zarzutu aktu oskarżenia, ponieważ z uzasadnienia Sądów obu instancji wprost wynika, że chodzi tu o ten sam pojazd (s. 12 uzasadnienie SR, s. 3 uzasadnienie SO). Zatem, przy takiej redakcji zarzutu nie uległy zmianie żadne elementy istotne dla określenia tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego, w szczególności pozostała niezmienna osoba sprawcy, czas i miejsce zdarzenia, jak też podejmowane czynności wykonawcze, skierowane do tego samego przedmiotu. Warto przypomnieć, że bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza możliwość różnego rodzaju modyfikacji opisu czynu, o ile dokonywane są w ramach tego samego zdarzenia objętego zarzutem aktu oskarżenia (zob. np. postanowienia SN: z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 217/12, Biul.PK 2012/9/7, z dnia 25 października 2012 r., IV KK 87/12, LEX nr 1226759 i z dnia 1 marca 2013 r., V KK 394/12, LEX nr 1294462).

Natomiast Sąd Najwyższy nie rozpoznawał, czy doszło do naruszenia art. 443 k.p.k. albowiem ten zarzut w świetle art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 523 § 2 k.p.k., wykraczał poza dopuszczalny w niniejszej sprawie zakres treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia i został rozpoznany przez Sąd odwoławczy, a zatem w tym zakresie kasacja okazała się niedopuszczalna.

Również niezasadny jest zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oparty na twierdzeniu, że w odniesieniu do przypisanego oskarżonemu czynu polegającego na poświadczeniu w dniu 7 czerwca 2008 r. nieprawdy co do stanu technicznego wskazanego w zarzucie quada (pkt I wyroku SR) wystąpiła powaga rzeczy osądzonej, w związku z faktem prawomocnego uniewinnienia oskarżonego od podobnego czynu, popełnionego tego samego dnia, chociaż nie w tym samym czasie, dotyczącego innego pojazdu typu quad - marki KAWASAKI, również objętego tym samym aktem oskarżenia. Skarżący opierał swój pogląd na twierdzeniu, że obydwa te czyny w kształcie zarzuconym oskarżonemu powinny być objęte konstrukcją czynu ciągłego z art. 12 k.k. która stanowi instytucję prawa karnego materialnego i musi być bezwzględnie stosowana. Należy, zatem

przypomnieć, że czyn ciągły o którym mowa w art. 12 k.k., to konstrukcja prawna polegająca na uznaniu dwóch lub większej liczby odrębnych w sensie ontologicznym zachowań za jeden czyn w rozumieniu prawa karnego, stanowiący jedno przestępstwo. Dlatego też, zdaniem obrońcy Sąd orzekający w chronologicznie drugim postępowaniu powinien uwzględnić fakt uniewinnienia oskarżonego co do jednego z elementów czynu ciągłego przez uniewinnienie oskarżonego także w zakresie kolejnej czynności sprawczej niesłusznie zamieszczonej przez prokuratora w odrębnym zarzucie. W ten sposób skarżący przyjmuje, że prawomocne uniewinnienie w zakresie jednej czynności sprawczej powinno się rozciągać się na cały czyn ciągły.

Pogląd ten przy przyjętej tej sprawie strukturze zarzutów aktu oskarżenia należy uznać za oczywiście niezasadny. Przede wszystkim ustalenia Sądu Rejonowego, który prawomocnie uniewinnił oskarżonego od wskazanego wyżej przestępstwa sprowadzały się do twierdzenia, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wykazał, aby oskarżony jako diagnosta wystawił wskazane w zarzucie zaświadczenie poświadczające nieprawdę (k. 193), co eliminowało już na etapie pierwszego rozpoznania sprawy możliwość objęcia wskazanych przez skarżącego zarzutów aktu oskarżenia (pkt. III i IV) jednym czynem ciągłym.

Nawet gdyby jednak założyć, że obydwie analizowane czyny powinny zostać przez prokuratora potraktowane w akcie oskarżenia jako czyn ciągły i spięte klamrą art. 12 k.k., to uznanie w takiej sytuacji przez sąd, iż brak jest dowodów na potwierdzenie zarzutu w zakresie części czynności sprawczych, powinno spowodować wyeliminowanie opisu tych czynności z czynu przypisanego. Natomiast, o ile pozostałe elementy tak zmodyfikowanego opisu czynu, które znalazły podstawę dowodową, będą wyczerpywać znamiona przestępstwa, sąd nie powinien wydać wyroku uniewinniającego, lecz rozstrzygnąć sprawę oskarżonego w inny sposób. Należy przypomnieć, że prawomocne skazanie rodzi powagę rzeczy osądzonej tylko w takim zakresie, w jakim sąd orzekł o odpowiedzialności karnej za zachowania będące przedmiotem zarzutu. Jedynie wówczas, gdy sąd uznał, że objęte jednolitym zamiarem zachowania oskarżonego stanowią jeden czyn zabroniony w rozumieniu art. 12 k.k., zakres powagi rzeczy osądzonej wyznaczony jest ustalonym w wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym

czasem jego popełnienia (zob. uchwała SN z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007/7-8/55). W związku z tym należy jeszcze raz przypomnieć skarżącemu, że w sprawie niniejszej co do jednego z czynów jako pierwszy zapadł wyrok uniewinniający.

Sąd Najwyższy w tym składzie podziela również pogląd, iż „...stan powagi rzeczy osądzonej, wynikający z wyroku skazującego za czyn jednostkowy, ogranicza się wyłącznie do tego czynu i nie stoi na przeszkodzie późniejszemu osądzeniu innych zachowań, choćby te później sądzone zachowania zostały uznane za czyn ciągły obejmujący czasem trwania uprzednio osądzony czyn jednostkowy (zob. postanowienie SN z dnia 8 kwietnia 2014 r., IV KK 66/14, OSNKW 2014/10/75).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia. Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego oparto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.